

Turcja uwolniła niedoszłego zabójcę Hedegaarda

23 października 2014

Człowiek, który próbował zabić Larsa Hedegaarda został wypuszczony przez tureckie władze, prawdopodobnie w ramach wymiany więźniów z ISIL.

Hedegaard obawia się teraz, że ktoś inny może teraz chcieć „dokończyć jego robotę”. Stosunki dyplomatyczne Danii i Turcji mogą ulec pogorszeniu po doniesieniach, że człowiek, który usiłował zabić krytyka islamu, został zwolniony z tureckiego więzienia.

Kopenhaska policja oświadczyła, że wie o doniesieniach, iż 27-letni podejrzany o inicjałach „BH”, został wypuszczony przez tureckie władze. “Tydzień temu w rozmowie z członkiem rodziny podejrzanego dowiedzieliśmy się, że sprawca, ku naszemu ogromnemu zdziwieniu i rozczarowaniu, został wypuszczony na wolność” – powiedział rzecznik kopenhaskiej policji Jens Møller Jensen. Dodał, że policja „nie potwierdziła jeszcze tych informacji w rozmowie z tureckimi władzami”.

Jednak duński adwokat podejrzanego potwierdził, że jego klient wyszedł na wolność.

Duńskie media informowały, że niedoszły zabójca Hedegaarda został objęty programem wymiany więźniów między Turcją a ISIL, ale nie zostało to potwierdzone. Według “The Times”, Turcja wypuściła 180 dżihadystów w zamian za 49 tureckich dyplomatów. Gazeta “Politiken” informuje, że jej redakcja zna listę dżihadystów, którzy zostali objęci programem wymiany, ale nie było na niej nazwiska BH. Nie wiadomo jednak, czy lista ta jest pełna.

Jak powiedział “Politiken” profesor prawa uniwersytetu kopenhaskiego Jørn Vestergaard, “Kilka lat temu Turcja

ratyfikowała konwencję Rady Europejskiej o ekstradycji, dlatego też kraj ten jest zobligowany wydać Danii osoby podejrzane o dokonanie poważnych przestępstw. Przypadek ten może świadczyć o tym, że Turcja nie przestrzega międzynarodowych zobowiązań, a takie przypadki traktowane są bardzo poważnie”.

Hedegaard to były dziennikarz, który zasłynął jako wprawny dyskutant i obrońca wolności słowa. Jest również zagorzałym krytykiem islamu, którego antyislamskie komentarze, w tym insynuacje, że muzułmanie gwałcą kobiety należące do ich rodziny, odbiły się szerokim echem i doprowadziły do głośnej batalii prawnej, zakończonej odrzuceniem przez Sąd Najwyższy wyroku z 2012 roku i jednogłośnym oczyszczeniem Hedegaarda z zarzutów przypisujących mu rasizm.

W lutym 2013 roku, do domu Hedegaarda w Frederiksbergu przyszedł człowiek podający się za listonosza i poprosił o podpisanie odbioru paczki. Gdy Hedegaard otworzył szerzej drzwi, fałszywy listonosz wyciągnął broń i wystrzelił, jednak nie trafił swojej ofiary. Następnie broń się zacięła, Hedegaard i napastnik wdali się w szarpaninę, aż wreszcie bandyta zbiegł z miejsca zdarzenia. Niedoszły zabójca, który ma duński paszport, ale pochodzi z Bliskiego Wschodu, został aresztowany w Turcji w kwietniu 2014 roku.

Hedegaard, który ostatnio udzielił wywiadu portalowi The Local na temat kontrowersyjnej decyzji o sprzedaży obrazu szwedzkiego artysty Dana Parka (oskarżanego o rasizm – red.), powiedział, że „nie ma cienia wątpliwości”, że próba zabójstwa była spowodowana krytykowaniem islamu. “Nie mam co do tego żadnych wątpliwości, ale chętnie usłyszałbym wyjaśnienia napastnika w tej sprawie. Nie znam go, a on nie zna mnie. Nie miałem z nim nigdy do czynienia, nie ukradłem jego pieniędzy ani nie przeleciałem jego żony – jakie mogłyby zatem być jego motywy?” – oświadczył.

Hedegaard potępił Turcję za wypuszczenie napastnika, ale

skrytykował też władze Danii za to, że poinformowano go o tym dopiero po tygodniu. Jak stwierdził, zawsze czuł, że BH nie działał sam, więc teraz obawia się, że ktoś inny będzie chciał dokończyć to, czego napastnikowi nie udało się zrobić: "Gdy próbował mnie zastrzelić, należał do muzułmańskiego ugrupowania terrorystycznego. Co więcej, nadal do niego należy. Pewnie nie wróci do Danii, bo teraz znamy jego tożsamość, ale być może znajdzie się ktoś, kto już jest w naszym kraju i zechce dokończyć jego robotę".

Hedegaard dodał, że wypuszczenie napastnika nie powstrzyma go przed krytykowaniem islamu: "Jeśli ktoś ma nadzieję, że się zamknę, będzie głęboko rozczarowany. Wręcz przeciwnie. Będę mówił to, co myślę, aż do śmierci".

Autor: cc syty

Na podstawie: www.thelocal.dk

Źródło: [Euroislam](#)